Sygn. akt II K 379/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku w Wydziale II Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Anna Sereda

Protokolant: Ewa Szczepańska

po rozpoznaniu w dniach 06 lipca 2017 roku, 03 października 2017 roku, 31 października 2017 roku i 09 stycznia 2018 roku

sprawy W. T., s. Z. i L. zd. D., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że: I. w dniu 15 stycznia 2016 roku w J., w powiecie (...), województwie (...), dokonał przywłaszczenia powierzonej przez K. P. karty bankomatowej, której wystawcą był bank (...) S.A.

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

II. w dniu 16 stycznia 2016 roku w J. w powiecie (...),

województwie (...), posługując się przywłaszczona kartą bankomatową dokonał kradzieży pieniędzy z konta bankowego w kwocie 1250 złotych na szkodę K. P.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

III. w okresie od 15 do 16 stycznia 2016 roku w J., w powiecie (...), województwie (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia zegarka marki S. (...) o wartości 30000 złotych na szkodę K. P.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

orzeka:

1. oskarżonego W. T. uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II i kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

2. oskarżonego W. T. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I i za to na podstawie art. 284 § 2 kk skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. oskarżonego W. T. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III, przy czym ustala, że wartość skradzionego zegarka wynosiła 3.000 zł. i za to na podstawie art. 278 § 1 kk skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt. III poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. P. kwoty 3.000 zł. (trzy tysiące złotych);

6. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności zalicza mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 17 marca 2016 roku od godz. 10:30 do godz. 14:00;

7. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. K. wynagrodzenie w kwocie 1446,48 zł. (tysiąc czterysta czterdzieści sześć złotych 48/100) w tym 23 % podatku VAT w kwocie 270,48 zł. (dwieście siedemdziesiąt złotych 48/100) tytułem nie opłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

8. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od kosztów sądowych obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 379/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 23 stycznia 2018 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. T. i pokrzywdzony K. P. byli znajomymi. Oskarżony odwiedzał pokrzywdzonego w jego domu w J., często robił mu zakupy. Wówczas pokrzywdzony dawał oskarżonemu pieniądze w gotówce, zazwyczaj 100 złotych, zaś ten w ramach zapłaty za pomoc mógł zatrzymać dla siebie pozostałe z zakupów pieniądze.

W dniu 15 stycznia 2016 roku pokrzywdzony zadzwonił do oskarżonego i poprosił by ten przyszedł i zrobił mu zakupy: wódkę i papierosy. Ponieważ pokrzywdzony tego dnia nie miał w domu gotówki, pierwszy raz dał oskarżonemu swoją kartę płatniczą Banku (...) S.A. wraz z kodem (...) do tej karty. Oskarżony udał się do sklepu, gdzie zrobił zakupy dla pokrzywdzonego płacąc jego kartą. Po zakupach oskarżony do domu pokrzywdzonego wrócił razem ze swoją znajomą. Mimo, że cały czas był w posiadaniu karty bankomatowej należącej do pokrzywdzonego, powiedział mu, że kartę zabrano mu w sklepie. Pokrzywdzony wzywał oskarżonego do zwrotu karty, jednak ten zapewnił, że zna człowieka, który mu kartę zabrał i następnego dnia rano na pewno ją od niego odbierze. Oskarżony ze swoją znajomą weszli do domu pokrzywdzonego, gdzie razem z pokrzywdzonym do późnych godzin nocnych spożywali alkohol z okazji urodzin oskarżonego. Pokrzywdzony na prośbę oskarżonego zgodził się, by razem ze znajomą przenocowali w jego domu. W trakcie pobytu w domu pokrzywdzonego oskarżony w szufladzie szafki przy łóżku znalazł należący do K. P. zegarek marki S. (...) o wartości 3.000 złotych, który ukradł. Nad ranem w dniu 16 stycznia 2016 roku oskarżony wraz ze swoją znajomą opuścili dom pokrzywdzonego. Oskarżony więcej nie skontaktował się z pokrzywdzonym. Również pokrzywdzonemu nie udało się skontaktować z oskarżonym z uwagi na to, że jego telefon był nieaktywny.

W dniu 16 stycznia 2016 roku oskarżony spotkał znajomego J. M. oraz A. M.. Oskarżony był wówczas pod znacznym wpływem alkoholu, zaproponował jednak mężczyznom wspólną „imprezę" z okazji jego urodzin. Oskarżony z J. M. udali się do sklepu (...) w J., gdzie W. T. zakupił alkohol. Następnie wszyscy trzej poszli do sąsiadującego ze sklepem baru (...) w J., aby pić tam zakupiony wcześniej alkohol. Oskarżony miał wówczas przy sobie kartę bankomatową banku (...) S.A. należącą do pokrzywdzonego i prosił właściciela baru (...), aby ten poszedł z tą kartą do bankomatu i wypłacił pieniądze, jednak K. M. się na to nie zgodził. Oskarżony miał również na ręku skradziony pokrzywdzonemu zegarek marki S. (...). W trakcie pobytu w barze (...) pokazał ten zegarek K. M. i pytał go czy orientuje się, ile taki zegarek może kosztować. Wówczas K. M. sprawdził w Internecie ceny podobnych zegarków. Po rozmowie z K. M. oskarżony wraz z J. M. i A. W. nadal przebywali w barze spożywając alkohol. Oskarżony już ledwo trzymał się na nogach. K. M. kilkukrotnie zwracał im uwagę, by nie spożywali alkoholu w jego lokalu. Jednak oskarżony zachowywał się coraz głośniej, zachowanie towarzyszących mu mężczyzn było również niestosowne, więc K. M. ostatecznie wyprosił ich z baru. Mężczyźni zabrali ze sobą swój niedopity alkohol i wyszli. Wychodząc z baru oskarżony przekazał J. M. przywłaszczoną na szkodę K. P. kartę bankomatową banku (...) S.A. wraz z kodem (...) do tej karty, po czym mężczyźni rozstali się. J. M. przy użyciu w/w karty w dniu 16 stycznia 2015 roku dokonał kradzieży pieniędzy

w łącznej kwocie 1250 zł. na szkodę K. P. wypłacając z bankomatu przy ulicy (...) w J. kolejno kwoty: 500 zł., 500 zł., 200 zł. i 50 zł.

Oskarżony W. T. był uprzednio czterokrotnie karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowych wyjaśnień oskarżonego W. T. (k. 67-68, k. 91-92, k. 121-122, k. 163),
- częściowych zeznań pokrzywdzonego K. P. (k. 1-2, k. 86, k. 147-149),
- zeznań świadków K. M. (k. 81-82, k. 149-150), D. B. (k. 84, k. 150-151) i A. M. (k. 162),
- częściowych zeznań świadka J. M. (k. 52-53, k. 151-152),
- innych dowodów przeprowadzonych i ujawnionych na rozprawie tj.: zestawienia transakcji (k. 5), wydruku z rejestru PESEL (k. 12-15), wydruku z bazy (...) (k. 16-25), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 29-31), nagrań z zapisem monitoringu zarejestrowanych na płytach CD-R i DVD+R (k. 32, k. 39), protokołów oględzin rzeczy (k. 35-37, k. 41-44), protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych (k. 55-56), protokołu zatrzymania osoby (k. 62), protokołu przeszukania miejsca zamieszkania W. T. (k. 70-71), kserokopii protokołu przeszukania miejsca zamieszkania K. B. (k. 72-73), wykazu dowodów rzeczowych (k. 87), informacji o karalności oskarżonego (k. 97-99, k. 117-118), danych osobopoznawczych oskarżonego (k. 101), odpisu postanowienia Prokuratury Rejonowej w Otwocku o umorzeniu dochodzenia w sprawie PR 2 Ds.396/16 (k. 157-158), opinii biegłego w zakresie wyceny maszyn i urządzeń (k. 166-179).

Oskarżony W. T. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do przywłaszczenia karty bankomatowej pokrzywdzonego, natomiast do pozostałych zarzucanych mu czynów nie przyznał się. Składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym oskarżony podał, że pokrzywdzonego zna od około 2 lat. Pokrzywdzony dzwonił do niego prośbą by zrobił mu zakupy. Zawsze dostawał 100 złotych na zakupy w gotówce. Umawiali się, że reszta będzie dla oskarżonego. W dniu 15 stycznia 2016 roku w godzinach porannych, do oskarżonego zadzwonił pokrzywdzony i poprosił go o to co zawsze. Oskarżony pojechał do niego rowerem. Pokrzywdzony chciał by kupić mu alkohol i papierosy. Stwierdził, że nie ma pieniędzy, dlatego dał mu swoją kartę do bankomatu i zapisał na kartce kod (...). Oskarżony pojechał z kartą na zakupy do sklepu przy ulicy (...). Po zrobieniu zakupów wrócił do pokrzywdzonego i zostawił mu zakupy i kartę. Oskarżony stwierdził, że dokładnie nie pamięta, ale w nocy z 15 na 16 stycznia 2016 roku był w domu pokrzywdzonego, pili alkohol, nikogo innego z nimi nie było. W dniu 16 stycznia 2016 roku pokrzywdzony ponownie zadzwonił po oskarżonego i dał mu swoją kartę. Oskarżony na prośbę pokrzywdzonego poszedł kupić alkohol. Jednak nie chciano go obsłużyć, ponieważ był pijany. Wówczas spotkał kolegę – J. M., którego poprosił by zrobił dla niego zakupy. Razem weszli do sklepu, J. M. zrobił zakupy i zapłacił kartą pokrzywdzonego, do której (...) podał mu oskarżony. Oskarżony stwierdził, że nie pamięta dokładnie, ale później chyba poszli do kebaba znajdującego się obok T.. Stwierdził, że był pijany i nie wszystko pamięta. Był chyba z nimi jeszcze jeden mężczyzna, pili tam chyba alkohol. Ostatecznie oskarżony w jakiś sposób dotarł z zakupami do pokrzywdzonego, który zapytał go o kartę. Wówczas oskarżony przypomniał sobie, że J. M. nie zwrócił mu tej karty. Oskarżony powiedział pokrzywdzonemu by zastrzegł kartę w banku, w tej sprawie dzwonił po poradę do znajomego. Później oskarżony pospał trochę u pokrzywdzonego. W międzyczasie wychodził jeszcze po alkohol, ale płacił swoimi pieniędzmi. Wieczorem oskarżony ponownie przyszedł do pokrzywdzonego ze swoją znajomą G.. Wszyscy razem pili alkohol, później położyli się spać. Rano ponownie spożywali alkohol, około południa wraz ze znajomą opuścili dom pokrzywdzonego. Oskarżony chciał się spotkać z J. M., ale nie jeździł do niego do domu. W marcu spotkał go na mieście i wówczas ten wspomniał, że był przesłuchiwany w niniejszej sprawie.

Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż nie przywłaszczył karty bankomatowej, ponieważ kartę wraz z numerem (...) dał mu pokrzywdzony, który chciał by zrobić mu zakupy. Stwierdził, że początkowo się przyznał bo tak „zakręcił" go policjant, ale jak on mógł ją przywłaszczyć

skoro znał do niej (...)?. Oskarżony stwierdził, że pierwszy raz to było 15 stycznia w dniu jego urodzin i wtedy przyniósł kartę razem z alkoholem. Następnego dnia po urodzinach był po alkoholu i nie chciano mu sprzedać alkoholu w T.. Wychodząc spotkał J. M. i to on kupił alkohol i papierosy. Oskarżony poszedł z zakupami do pokrzywdzonego i okazało się, że J. M. nie oddał mu karty, dlatego kazał pokrzywdzonemu zastrzec kartę, jednak ten nie wiedział jak to zrobić. Oskarżony stwierdził, że nie oddał pokrzywdzonemu karty tylko dlatego, że miał ją J. M.. Odnośnie zarzutu kradzieży zegarka oskarżony wyjaśnił, że nawet nie widział zegarka pokrzywdzonego. Słyszał o nim już 2 lata wstecz, gdyż pokrzywdzony twierdził, że okradł go jego syn. Po odtworzeniu nagrań z monitoringu oskarżony stwierdził, że rozpoznaje siebie wyłącznie na nagraniu ze sklepu, natomiast na nagraniu z bankomatu jest J. M..

Wyjaśnienia oskarżonego W. T. jedynie częściowo zasługują na wiarę. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w tej części, w której oskarżony stwierdził, że pokrzywdzony dzwonił do niego z prośbą o zrobienie zakupów, że zawsze dawał mu pieniądze w gotówce, zaś w dniu 15 stycznia 2016 roku pierwszy raz dał mu kartę bankomatową wraz z kodem (...). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są logiczne i spójne, ponadto znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań pokrzywdzonego K. P.. Wiarygodne są także wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznał się do kradzieży pieniędzy w kwocie 1250 zł. z konta bankowego pokrzywdzonego przy użyciu jego karty bankomatowej. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują bowiem potwierdzenie w zapisie nagrania zarejestrowanego przez kamerę znajdującą się w urządzeniu bankomatowym umiejscowionym w J. przy ul. (...) (k. 39), z którego jednoznacznie wynika, iż wypłaty pieniędzy z tego bankomatu na szkodę pokrzywdzonego dokonywał wyłącznie J. M.. Brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby udział bądź współudział oskarżonego w dokonywaniu tych wypłat. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Są one bowiem nielogiczne, niespójne i sprzeczne z uznanym przez Sąd za wiarygodny materiałem dowodowym, przede wszystkim z wiarygodną częścią zeznań pokrzywdzonego K. P. i świadka J. M. oraz z wiarygodnymi zeznaniami świadka K. M., które układają się w logiczny ciąg zdarzeń. Przede wszystkim z wiarygodnej części zeznań K. P. wynika, iż jedynie w dniu 15 stycznia 2016 roku dał on swoją kartę do bankomatu oskarżonemu i już tego dnia oskarżony mu jej nie oddał twierdząc, że zatrzymał ją pracownik sklepu. Nadto pokrzywdzony opisywał, że oskarżony tego dnia przyszedł do niego ze swoją znajomą i we trójkę świętowali urodziny oskarżonego, które wypadają właśnie w dniu 15 stycznia. Rano oskarżony ze swoją znajomą opuścili jego dom i już więcej nie widział oskarżonego. Wówczas, jak wynika z wiarygodnej części zeznań świadka J. M., on oraz jego znajomy A. M. spotkali oskarżonego, który opowiadał, że ma urodziny i zaproponował wspólne picie alkoholu. Ponieważ sprzedawca nie chciał sprzedać alkoholu nietrzeźwemu oskarżonemu, kupił go na jego prośbę J. M. płacąc kartą otrzymaną od oskarżonego. Razem poszli do baru, co potwierdzają także świadkowie K. M. oraz D. B.. Tam spożywali zakupiony wcześniej w sklepie alkohol, zatem oskarżony - wbrew jego twierdzeniom - skoro tego dnia spożywał alkohol w barze - nie mógł go zanieść pokrzywdzonemu. Jak zeznał świadek K. M. jeszcze w barze oskarżony miał kartę bankomatową, co przeczy twierdzeniom oskarżonego, że już w sklepie (...) nie oddał mu tej karty. Z zeznań K. M. wynika również, iż oskarżony chciał by świadek poszedł z tą kartą do bankomatu wypłacić pieniądze, jednak ten się nie zgodził. Jak z kolei przyznał J. M. kartę wraz z kodem (...) otrzymał od oskarżonego już po opuszczeniu baru. Nadto przesłuchani świadkowie, którzy byli w barze, czyli J. M., K. M. oraz D. B. potwierdzili, że oskarżony miał na ręku zegarek, wręcz chwalił się nim. K. M. miał okazję przyjrzeć się zegarkowi, ponieważ oskarżony chciał, by świadek sprawdził jego cenę. Stąd też K. M. wiedział, że był to zegarek (...) Company, czyli właśnie taki zegarek, jaki skradziony został pokrzywdzonemu. Podważa to wyjaśnienia oskarżonego, że nic nie wiedział na temat zegarka pokrzywdzonego. Jednocześnie trudno zakładać by oskarżony jak twierdził, w dniu 16 stycznia 2016 roku poszedł później do pokrzywdzonego, skoro na ręku miał należący do niego, skradziony mu zegarek. W takiej sytuacji stwierdzić należy, że wyjaśnienia oskarżonego w opisanej wyżej, niewiarygodnej części stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do zminimalizowania odpowiedzialności karnej grożącej mu za popełnione czyny.

Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego K. P.. Sąd odmówił wiarygodności jedynie twierdzeniu pokrzywdzonego, iż do kradzieży zegarka doszło w dniu 20 grudnia 2015 roku. Zaznaczyć należy, iż w nocy z 15 na 16 stycznia 2016 roku oskarżony nocował u pokrzywdzonego, zaś kiedy K. P. się obudził, zorientował się, że zegarka nie ma. Przede wszystkim z logicznego punktu widzenia trudno zakładać, że gdyby oskarżony tej kradzieży dokonał w grudniu, to nadal regularnie przychodziłby do pokrzywdzonego, robił mu zakupy, wspólnie imprezował.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że w dniu 16 stycznia 2016 roku oskarżony miał przedmiotowy zegarek na ręku. Gdyby oskarżony „zdobył" go już wcześniej, zapewne bałby się go nosić, bowiem mógłby go zobaczyć pokrzywdzony, u którego oskarżony bywał regularnie po 20 grudnia 2015 roku. Nadto zachowanie oskarżonego w barze, gdzie ustalał wartość zegarka, chwalił się nim, świadczy o tym, że dla niego także było to „coś nowego". Dlatego też Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego w w/w zakresie odnośnie czasu kradzieży jego zegarka. Natomiast w pozostałej części Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne. Są one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne, ponadto znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań świadka J. M. oraz w wiarygodnych zeznaniach świadka K. M. a także w dokumencie w postaci zestawienia transakcji bankowych.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania świadka J. M., który w postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał w charakterze podejrzanego. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom tego świadka, jakoby przedmiotowe zdarzenia miały miejsce w dniu 16 lutego 2016 roku. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż do spotkania J. M. i oskarżonego doszło w dniu 16 stycznia 2016 roku, co potwierdzają zeznania K. M., D. B. oraz A. M.. W ocenie Sądu świadek po prostu pomylił miesiąc, nie miał w tym konkretnego celu. Niewiarygodne są także twierdzenia świadka, iż zegarek, który miał w dniu zdarzenia oskarżony zakupił ojciec pracownika baru, czyli K. B.. Brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających ten fakt. Zaprzeczyli temu zarówno świadek K. B. oraz obecni w barze świadkowie D. B. i K. M., nadto w podczas przeszukania w miejscu zamieszkania K. B. nie ujawniono przedmiotowego zegarka. Dlatego też Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka w tej części. Natomiast w pozostałej części Sąd uznał zeznania świadka J. M. za wiarygodne. Świadek opisał wszystko co zapamiętał z dnia zdarzenia. Opisał jak robił z oskarżonym zakupy, jak poszli do baru, gdzie pili alkohol. Potwierdził także, że otrzymał od oskarżonego kartę bankomatową wraz z kodem (...), jednak dopiero kiedy wyszli z baru. Świadek przyznał, że z uwagi na stan nietrzeźwości nie sprawdził nazwiska na karcie, nadto nie pamiętał nawet czy wypłacał pieniądze, jednak nie zaprzeczył temu. Zeznania świadka J. M. w w/w zakresie znajdują potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach K. M. oraz w nagraniu z monitoringu bankomatu zarejestrowanym na płycie DVD+R znajdującej się na karcie 39 akt sprawy.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadków K. M. oraz D. B.. Zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają., znajdują również potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań świadka J. M.. Świadkowie ci opisali wszystko co zdarzyło się w ich barze w dniu 16 stycznia 2016 roku. Potwierdzili przede wszystkim, że oskarżony podczas wizyty w ich lokalu miał przy sobie kartę do bankomatu oraz zegarek (...). Świadkowie K. M. i D. B. są osobami obcymi dla stron i nie mieli żadnych powodów, aby relacjonować swoje spostrzeżenia w sposób niezgodny z rzeczywistością. Brak jest zatem jakichkolwiek powodów, aby kwestionować wiarygodność ich zeznań.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał także zeznania świadka A. M.. Świadek po raz pierwszy zeznawał w sprawie dopiero na etapie postępowania sądowego, dlatego z uwagi na upływ czasu nie pamiętał wielu szczegółów z dnia zdarzenia. Natomiast opisał, że wówczas wraz z J. M. spotkali oskarżonego, znajomi kupili wódkę, za którą płacił chyba oskarżony i spożywali ją w barze. Świadek zeznawał szczerze, zgodnie z tym co zapamiętał, a jego zeznania znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań świadka J. M. oraz w zeznaniach świadków K. M. i D. B..

Zeznania świadków J. B. (k. 9) i K. B. (k. 78, k. 151) niczego istotnego do sprawy nie wniosły.

Za wiarygodną w całości Sąd uznał opinię biegłego w zakresie wyceny maszyn i urządzeń. Opinia te jest jasna, pełna i należycie umotywowana, sporządzona została w sposób sumienny i rzetelny, w oparciu o teoretyczną wiedzę, jak i doświadczenie zawodowe biegłego.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne wszystkie pozostałe dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie oraz odtworzone w trakcie rozprawy nagrania z zapisem monitoringu zarejestrowane na płytach CD-R i DVD+R. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiałem dowodowym dowody te pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie doprowadziło do udowodnienia oskarżonemu W. T. winy w zakresie czynu z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt. II, a polegającego na tym, że w dniu 16 stycznia 2016 roku w J. w powiecie (...), województwie (...), posługując się przywłaszczona kartą bankomatową dokonał kradzieży pieniędzy z konta bankowego w kwocie 1250 złotych na szkodę K. P..

Zgodnie z zasadą domniemania niewinności określoną w art. 5 § 1 kpk oskarżonego uważa się za niewinnego dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Żaden z przeprowadzonych przez Sąd w niniejszym postępowaniu dowodów nie pozwalał na uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt. II.

Oskarżony W. T. od początku, konsekwentnie, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznawał się do popełnienia tego czynu. Również żaden z pozostałych przeprowadzonych przez Sąd dowodów nie pozwalał na uznanie winy oskarżonego w zakresie czynu z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt. II. Przeprowadzone przez Sąd i uznane za wiarygodne dowody jednoznacznie wskazują na to, że oskarżony po uprzednim przywłaszczeniu na szkodę K. P. karty bankomatowej wystawionej przez bank (...) S.A., będąc nietrzeźwym kartę tę wraz z kodem (...) w dniu 16 stycznia 2016 roku przekazał J. M., nie wskazując mu jednak żadnego celu, w jakim mu tę kartę udostępnia. Z zapisu nagrania zarejestrowanego przez kamerę znajdującą się w urządzeniu bankomatowym umiejscowionym w J. przy ul. (...) (k. 39) jednoznacznie wynika, że wypłaty pieniędzy z tego bankomatu na szkodę pokrzywdzonego dokonywał wyłącznie J. M.. Oskarżonego nie było nawet w pobliżu. Brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby udział bądź chociażby współudział oskarżonego w popełnieniu tego przestępstwa.

Wobec powyższego Sąd uniewinnił oskarżonego W. T. od popełnienia czynu z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt. II, a kosztami postępowania w tym zakresie zgodnie z art. 632 pkt. 2 k.p.k. obciążył Skarb Państwa.

Czyn oskarżonego W. T. opisany w pkt. I wyroku wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk, zaś czyn opisany w pkt. III wyroku wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk.

Przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. popełnia ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą lub prawo majątkowe. Czynność wykonawcza polega na przywłaszczeniu rzeczy lub prawa, a zatem na postąpieniu z rzeczą tak jak właściciel. Od kradzieży przywłaszczenie różni się brakiem elementu zaboru. Rzecz przywłaszczana znajduje się we władaniu sprawcy. „Powierzenie to przeniesienie władztwa nad rzeczą na inną niż właściciel osobę, powiązane z ustaleniem określonego postępowania z rzeczą przez osobę ją uzyskującą i połączone z zastrzeżeniem konieczności jej zwrotu w przyszłości"" (wyr. SA w Szczecinie z 27.02.2014 r., II AKa 15/14, L.). Może to być jakikolwiek stosunek prawny, nie ma też znaczenia forma powierzenia. Istotne jest to, że sprawca wykracza poza zakres praw, na których wykonywanie zgodził się uprawniony do rzeczy.

Czyn z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Przedmiotem ochrony czynu zabronionego art. 278 § 1 k.k. jest własność i posiadanie rzeczy. Przedmiotem czynności wykonawczej jest cudza rzecz ruchoma, co oznacza, że ma ona właściciela i jest nim osoba inna niż sprawca. Czynność sprawcza polega na zaborze. Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo sprawcy. Stroną podmiotową kradzieży jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego, „w celu" przywłaszczenia (animus rem sibi habendi).

Oskarżony W. T. w dniu 15 stycznia 2016 roku w J., powiatu (...) przywłaszczył sobie powierzoną mu przez K. P. kartę bankomatową wystawioną przez bank (...) S.A. Pokrzywdzony w tym dniu powierzył oskarżonemu w/w kartę celem zrobienia mu zakupów, natomiast oskarżony po zrobieniu zakupów dla pokrzywdzonego nie zwrócił mu karty lecza zatrzymał ją dla siebie, a następnego dnia przekazał ją J. M.. Oskarżony rozporządził zatem przedmiotową kartą jak właściciel. W. T. popełnił ten czyn umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Powyższym zachowaniem oskarżony wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk.

Z kolei w okresie od 15 do 16 stycznia 2016 roku, oskarżony W. T. przebywając w domu pokrzywdzonego K. P. w J. powiatu (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia zegarka marki S. (...) o wartości 3.000 złotych

stanowiącego własność pokrzywdzonego K. P.. Uwzględniając wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności treść opinii biegłego z zakresu wyceny maszyn i urządzeń, Sąd ustalił że wartość skradzionego przez oskarżonego na szkodę K. P. zegarka wynosiła 3.000 zł., a nie jak wskazano w opisie czynu w akcie oskarżenia 30.000 zł. Z przedmiotowej opinii biegłego wynika bowiem, że wartość rynkowa zegarka marki S. (...) na dzień 16 stycznia 2016 roku określa się w przedziale od 3.000 złotych do 25.400 złotych. Biorąc natomiast pod uwagę, że pokrzywdzony w swoich zeznaniach nie wskazał konkretnego modelu skradzionego mu zegarka, jak tez nie przedstawił żadnej dokumentacji pozwalającej to określić, Sąd przyjął wartość skradzionego zegarka na najniższą wskazaną w opinii biegłego kwotę 3.000 złotych, jako najkorzystniejszą dla oskarżonego. Oskarżony popełnił w/w czyn działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim, jego celem był bowiem zabór zegarka pokrzywdzonego w celu jego przywłaszczenia. Opisane wyżej zachowanie oskarżonego wyczerpuje wszystkie znamiona przestępstwa z art. 278 § 1kk.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżonego W. T. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk zarzucanego mu w pkt I a/o oraz za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt III a/o, przy czym w zakresie tego czynu ustalił, że wartość skradzionego zegarka wynosiła 3.000 zł. Za czyn z art. 284 § 2 kk Sąd na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 278 § 1 kk na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzył mu również karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe jak i karę łączną Sąd kierował się zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących jak i obciążających mających wpływ na wymiar kary.

Jako okoliczność obciążającą, którą Sąd uwzględnił przy wymiarze oskarżonemu kar za poszczególne przypisane mu przestępstwa wskazać należy przede wszystkim to, że przestępstwa te cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości ze względu na postać zamiaru jaki towarzyszył oskarżonemu – zamiar bezpośredni, jak też ze względu na rodzaj i charakter naruszonego dobra, jakim w tym przypadku jest cudze mienie. Sąd miał również na uwadze okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów, w szczególności fakt, że oskarżony przestępstw tych dokonał na szkodę swojego znajomego, człowieka który mu ufał i wielokrotnie wcześniej „dawał mu zarobić" pozwalając zatrzymać sobie resztę z zakupów. Okolicznością obciążającą, którą Sąd wziął pod uwagę wymierzając oskarżonemu kary jest również wcześniejsza karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Okolicznością łagodzącą, którą Sąd uwzględnił przy wymiarze oskarżonemu kary jest fakt, że oskarżony jest osobą bezrobotną, nie posiadającą żadnego majątku i pozostającą na utrzymaniu siostry.

Wszystkie wymienione powyżej okoliczności Sąd miał również na uwadze wymierzając oskarżonemu W. T. karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał, iż kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie w stanie odnieść wobec oskarżonego cele wychowawcze i zapobiegawcze oraz sprawić, że wyciągnie on prawidłowe wnioski ze swych doświadczeń i w przyszłości nie popełni już przestępstwa. Taka kara jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów. W przekonaniu Sądu tak ukształtowana kara spełni również swoje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ze względu na prewencję ogólną.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt. III poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. P. kwoty 3.000 zł. Szkoda ta bowiem nie została dotychczas naprawiona przez oskarżonego, zatem orzeczenie przez Sąd obowiązku jej naprawienia jest w pełni uzasadnione.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. Sąd będąc zobligowany treścią tego przepisu na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. okres jego zatrzymania w dniu 17 marca 2016 roku od godz. 10:30 do godz. 14:00.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. wynagrodzenie w kwocie 1446,48 zł., w tym 23 % podatku VAT w kwocie 270,48 zł. tytułem nie opłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wartość tej kwoty obliczona została zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa. Oskarżony jest bowiem osobą bezrobotną, nie posiada żadnego majątku, pozostaje na utrzymaniu siostry i w takiej sytuacji uiszczenie przez niego kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.